

PRZEGLĄD INFORMACJI Z MEDIÓW

(12- 18 września 2020 r.)

BANKOWOŚĆ & RYNEK KAPITAŁOWY

SN: wnosząc o unieważnienie całej umowy kredytowej należy ostrożnie formułować pozwy

Sąd Najwyższy orzekł, iż żądanie unieważnienia wzorca umowy kredytowej nie jest tożsame z żądaniem unieważnienia całej umowy według art. 58 kc.

SN (sygn. akt III CZP 87/19), rozpatrywał pytanie sądu apelacyjnego w sprawie kredytu hipotecznego zaciągniętego we frankach, a wypłaconego w złotych – pisze "Prawo.pl" (www.prawo.pl z 15.09.2020 r.).

Sąd I instancji oddalił pozew o unieważnienie umowy kredytowej z powodu sprzeczności jej zapisów z obowiązującym prawem i oświadczenia woli ze strony banku. Sąd apelacyjny miał zaś wątpliwości, czy może orzec, że tylko określone postanowienia umowy (a nie cała umowa) są bezskuteczne lub nieważne, jeśli ustalono, że w rozumieniu art. 385 (1) k.c. są one niedozwolone.

Zdaniem SN, problem jest istotny dla pełnomocników stron umowy, którzy będą formułować żądania pozwów, jak i dla sądów. Według procedury cywilnej, sąd II instancji nie może zmienić żądań zawartych w pozwie (art. 321 kpc). Jednak "rzeczą sądu jest zapytać, czy kredytobiorca-konsument liczy się z konsekwencjami zapisów abuzywnych. Jeśli więc na etapie rozpoznawania przez sąd II instancji ujawni się problem niedozwolonych klauzul, to sąd odbiera oświadczenia woli powodów i ocenia je".

Powiernicy rosną przez wpłaty i wyniki zarządzania

Aktywa TFI z końcem sierpnia 2020 r. osiągnęły poziom 265,1 mld zł (wzrost o 7,4 mld zł w ciągu miesiąca; w tym 3 mld zł nowych wpłat przede wszystkim na konta funduszy obligacji) - informuje "Rzeczpospolita"(Nr z 14.09.2020 r.), powołując się na dane Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami (IZFiA). W sierpniu br. branża ta odnotowała wysoki wzrost aktywów, na co złożyły się dodatnie saldo sprzedaży oraz wyższe kursy akcji na giełdach. Z kolei, w lipcu br. aktywa funduszy inwestycyjnych powiększyły się o 5 mld zł; w czerwcu br. o 9,4 mld zł, a w maju br. o 5,1 mld zł.

"W ostatnich miesiącach wzrostem kapitału pod zarządzaniem TFI sprzyjają zarówno sytuacja rynków, jak i wysokie wpłaty od klientów" - komentuje dziennik.

Największy miesięczny przyrost aktywów w sierpniu br. zanotowało BPS TFI oraz Ipopema TFI - w obu firmach wyższe środki zgromadziła się w funduszach rynku niepublicznego. Natomiast wysokie napływy netto do funduszy rynku kapitałowego wypracowały w sierpniu br. TFI powiązane kapitałowo z bankami - np. PKO TFI zgromadziło ponad 0,5 mld zł. Tylko nielicznym TFI w sierpniu ubyło kapitału. Najwięcej straciło Rockbridge TFI - blisko 112 mln zł (4,5 proc. aktywów). Np. aktywa TFI PZU zmalały o 20 mln zł.

NSA: pożyczka bez odsetek jest nieodpłatnym świadczeniem

Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, że pożyczka bez odsetek jest nieodpłatnym świadczeniem - informuje "Dziennik Gazeta Prawna"(Nr z 16.09.2020 r.). Jeżeli więc spółka dostaje od wspólników nieoprocentowane finansowanie, to ma z tego tytułu przychód. Tymczasem spółka uważała, że pożyczki, które otrzymała od udziałowców, nie są dla niej nieodpłatnym świadczeniem. Argumentowała, że mają odpłatny charakter. Taki bowiem zapis znalazł się w umowach pożyczki, pomimo, że ich oprocentowanie miało wynieść 0 proc. rocznie.

NSA rozpatrywał sprawę spółki z o.o., utworzoną przez grupę producentów rolnych, aby m.i n. zwiększyć swoją sprzedaż. Jednak żeby uruchomić i prowadzić działalność firma potrzebowała pieniędzy. Wspólnicy udzielili jej więc nieoprocentowanej pożyczki, ponieważ spółka nie mogła dostać finansowania z banku.

SN wskazał nową drogę do odszkodowania dla kredytobiorców pokrzywdzonych przez instytucję finansową

Wprowadzony w błąd przez instytucję finansową konsument uzyskał dodatkową możliwość zakończenia złej umowy. Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 80/19) uchwałą z 11.09.2020 r. uznał, że może on uzyskać odszkodowanie bez konieczności unieważniania całej umowy, powołując się na ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym - podaje "Rzeczpospolita"(Nr z 14.09.2020 r.). Musi jednak wykazać bankowi winę, że wprowadził go w błąd przy zawieraniu umowy kredytowej.

SN dokonał wykładni przepisów ustawy wdrażającej dyrektywę UE (2005/29/WE), dot. nieuczciwych praktyk handlowych wobec konsumentów. Ustawa nie była zbyt często wykorzystywana ze względu na niejasności, jakie budziła. A uznaje ona "za nieuczciwą praktykę na rynku (...) w szczególności wprowadzanie w błąd, jeżeli może ono powodować, że przeciętny konsument zawiera umowę, której inaczej by nie podpisał". SN uznał, że żądanie unieważnienia umowy przewidziane w ustawie z 23.8.2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym jest postacią roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego, którego skuteczne dochodzenie jest uzależnione od spełnienia ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Covid-19 wpłynął na wzrost wartości gotówki w obiegu płatniczym

Pandemia Covid-19 pozytywnie wpłynęła na znaczenie gotówki - twierdzi "Parkiet"(Nr z 17.09.2020 r.). Według Narodowego Banku Polskiego (NBP), wartość gotówki w obiegu krajowym od początku 2020 r. wzrosła o ponad 27 proc., podczas gdy w tym samym czasie w strefie euro odnotowano wzrost o około 12 proc., a w USA na poziomie 15 proc. (wg danych VoxEU). Co więcej, wzrost wartości gotówki w obiegu w Polsce nie wiązał się z odpływem bankowych depozytów. I tak, depozyty gospodarstw domowych wzrosły o 7 proc., a depozyty przedsiębiorstw niefinansowych aż o 15 proc. W opinii dziennika, "niebagatelny wpływ na ten wynik miała tarcza finansowa PFR".

Tradycyjne metody płatności w naszym kraju są nadal bardzo popularne - pisze gazeta. Z badania „Płatności bezgotówkowe oczami Polaków 2019” wynika, że aż 20 proc. rodaków w ub. r. wciąż deklaruowało przywiązanie do gotówki. Według najnowszych danych Comp Platformy Usług, dostarczonych przez system M/platform, "gotówką płacimy najchętniej w

sklepach małoformatowych, mimo że ponad 97 proc. z nich oferuje możliwość korzystania z kart płatniczych".

Rynek kapitałowy apeluje do do ministra finansów o poszanowanie ładu korporacyjnego

Izba Domów Maklerskich, Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych, Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych oraz Związek Maklerów i Doradców wystosowały list do ministra finansów Tadeusza Kościńskiego, w którym apelują o zmiany w opracowywanym przez ministerstwo finansów projekcie rozporządzenia, określającego zasady powoływania członków zarządu i rady nadzorczej Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie - informuje 'Rzeczpospolita'(Nr z 11.09.2020 r.). Autorzy pisma ostrzegają - pisze gazeta - że jeśli przygotowywane przez resort nowe przepisy, dotyczące warszawskiej giełdy wejdą w życie, to GPW "może stracić legitymację moralną do egzekwowania stosowania zasad ładu korporacyjnego przez spółki". A to nie tylko obniżyłoby standardy polskiego rynku kapitałowego, ale również odbyłoby się "ze stratą nie tylko dla inwestorów, ale także całej gospodarki".

Autorzy listu podkreślają, że „giełdy są poddane wielu dodatkowym wymogom, aby zapewnić maksymalnie wysokie standardy ładu korporacyjnego oraz kadry zarządzającej. Jednym z dokumentów definiujących takie wymogi są wytyczne Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (EESMA).

UBEZPIECZENIA GOSPODARCZE

RzF wzywa do zmiany zasad wyceny szkód w AC

Rzecznik Finansowy wezwał kolejnych 9 ubezpieczycieli do zaprzestania nieuczciwych praktyk w likwidacji szkód z polis AC - pisze "Interia.pl"(www.interia.pl z 17.09.2020 r.). Prof. Mariusz Golecki uważa, że zakład ubezpieczeń winien stosować identyczne kryteria ustalania wysokości świadczenia.

RzF chodzi o stosowanie przez firmy różnych kryteriów wyceny kosztów naprawy aut w ramach jednej szkody, w zależności czy szkoda jest częściowa czy całkowita, jeśli naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona (koszty przekraczają 70 proc. wartości auta sprzed szkody). W szacowaniu wartości szkód ubezpieczyciele przyjmują "ceny najdroższych części oryginalnych z logo producenta auta i najwyższe z możliwych koszty robocizny, stosowane przez autoryzowane stacje obsługi" (także z umów, przewidujących naprawy tylko w warsztatach innych niż autoryzowane i przy użyciu tańszych części). Wykazała to analiza skarg otrzymanych przez RzF oraz przegląd poszczególnych ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU) polis AC.

„Dlatego wzywamy zakłady ubezpieczeń do zmiany praktyki" - mówi prof. Golecki. Podobne wezwanie RzF wystosował w sierpniu br. do 4 firm z udziałem ponad 50 proc. w segmencie rynku ubezpieczeń komunikacyjnych.

SN: odszkodowanie za naprawę leasingowanego auta z VAT

Sąd Najwyższy orzekł (uchwała z 11.09. 2020 r.), że "odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, przysługujące leasingobiorcy w związku z poniesieniem wydatków na naprawę uszkodzonego pojazdu, będącego przedmiotem leasingu, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług w zakresie, w jakim nie może on obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku zapłaconego" - pisze "Dziennik Gazeta Prawna"(Nr z 14.09.2020 r.). SN (sygn. akt III CZP 90/19) rozstrzygał sprawę odszkodowania z ubezpieczenia OC sprawcy wypadku dla poszkodowanej spółki, która nie była właścicielem uszkodzonego samochodu, ale go leasingowała. W związku z umową leasingu, miała ona utrzymywać pojazd w należytym stanie. Po wypadku auto zostało więc naprawione, warsztat wystawił stosowne faktury, a leasingobiorca zgłosił szkodę do ubezpieczyciela sprawcy. Ten jednak wypłacił tylko kwotę netto odszkodowania, tłumacząc, że auto było w leasingu i spółka mogła odliczyć tylko 50 proc. VAT z tytułu użytkowania aut służbowych. Sąd I instancji uznał jednak, że odszkodowanie powinno uwzględniać kwotę VAT, ubezpieczyciel złożył apelację, a sąd II instancji skierował pytanie do SN o rozstrzygnięcie wątpliwości.

Właściciele pojazdów często nie wiedzą, jaka pomoc przysługuje im z polisy AC

Tylko 15 proc. polskich kierowców ma polisy komunikacyjne dobrze dobrane do wieku i wartości swojego auta. Większość nie wie, jaki jest zakres ochrony ich autocasco - informuje "Rzeczpospolita"(Nr z 12.09.2020 r.). Czy np. ich auto zostanie naprawione częściami oryginalnymi czy zamiennikami; czy mogą naprawić samochód u swojego ubezpieczyciela OC w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkód (BLS)? I że mogą wybrać pomiędzy wariantem kosztorysowym (gotówkowym) a serwisowym (bezugotówkowym).

"Tym samym nie wykorzystują możliwości, jakie daje im ich polisa, i nie czerpią korzyści z różnorodności ofert dostępnych na rynku" – przyznaje Wojciech Rabiej, prezes „Porowneo.pl”. Jego zdaniem, najsłabsza jest wiedza kierowców o polisach autocasco. Blisko 50 proc. ankietowanych przyznało, że nie wie, jaki jest udział własny w ich AC, a jest to kwota zapisana w ogólnych warunkach AC, często również na polisie, o którą pomniejszone ma być ewentualne odszkodowanie. W tym, 55 proc. badanych nie wie, czy wypłata odszkodowania pomniejsza sumę ubezpieczenia auta w ich AC. A redukcja sumy ubezpieczenia może wpędzić w kłopoty, jeśli w ciągu trwania okresu ubezpieczenia zdarzy się więcej niż jedna szkoda.

PZU zamierza ogłosić nową strategię na najbliższe trzy lata

PZU SA zamierza zaprezentować dalsze plany dotyczące posiadanych aktywów bankowych wraz z ogłoszeniem nowej strategii grupy na lata 2021-2023 - donosi portal "Inwestycje.pl"(www.inwestycje.pl z 16.09.2020 r.), powołując się na Tomasza Kulika, członka zarządu PZU i PZU Życie oraz CFO Grupy PZU.

T. Kulik oświadczył podczas czatu inwestorskiego Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych (SII), że nowa strategia firmy "najprawdopodobniej obejmie okres kolejnych 3 lat, czyli 2021-2023". Kulik nie ujawnił jednak, czy grupa PZU planuje ewentualną odsprzedaż aktywów bankowych, czy też np. zamierza połączyć banki, których jest współdziałowcem, czy chce zwiększyć swoje zaangażowanie w sektorze bankowym.

Jego zdaniem, "wartość Alior Banku i Banku Pekao jest dla PZU wyższa, niż obecna wycena giełdowa, między innymi ze względu na wartość umów bancassurance oraz synergii, które są generowane we współpracy z bankami".

Wartość skonsolidowanych aktywów grupy PZU przekroczyła w 2019 r. kwotę 343 mld zł.

Aviva rozszerza ochronę w ubezpieczeniu "Opiekun" o Covid-19

Aviva wprowadziła do oferty grupowego ubezpieczenia na życie "Opiekun" rozszerzenie zakresu ochrony o świadczenie w razie śmierci z powodu Covid-19 - pisze "PRNews.pl"(www.prnews.pl z 16.09.2020 r.). Dodatkowa ochrona nie powoduje wzrostu składki, zapewniając przy tym wypłatę podwojonego świadczenia w razie śmierci ubezpieczonego. Rozszerzona ochrona obowiązuje do pierwszej rocznicy ubezpieczenia i może objąć tylko zatrudnionych przez pracodawcę. Mogą z niej skorzystać klienci, którzy zdecydują się na zawarcie grupowego ubezpieczenia "Opiekun" na podstawie kwotacji wystawionej od 15.09.2020 do 31.12. 2020 r. Suma ubezpieczenia może wynieść tu maksymalnie 100 tys. zł i jest równa podstawowej sumie ubezpieczenia na życie.

Oznacza to, że jeśli osoba ubezpieczona umrze wskutek zachorowania na Covid-19, Aviva wypłaci uposażonym świadczenie w wysokości nawet 200 tys. zł

Ubezpieczenie "Opiekun" przeznaczone jest dla pracodawców, którzy chcą ubezpieczyć na życie swoich pracowników (od 7 osób). Polisa obejmuje najczęściej ubezpieczenie na życie, poważne zachorowania, świadczenia szpitalne oraz inne umowy dodatkowe.

Składka może być finansowana przez pracownika, pracodawcę bądź współfinansowana.

ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE

Wkrótce w Sejmie RP ponownie projekt ustawy likwidującej OFE

Likwidacja otwartych funduszy emerytalnych (OFE) wróci lada chwila do parlamentu - pisze "Dziennik Gazeta Prawna"(Nr z 17.09.2020 r.). Według dziennika, który powołuje się na wypowiedź Waldemara Budy, wiceministra funduszy i polityki regionalnej na antenie TOK FM, główne założenia nowego projektu mają pozostać niezmienione. Potwierdzają to także wypowiedzi w mediach innych członków rządu. Odprowadzający składki będą więc musieli wybrać, czy zechcą oszczędzać na emeryturę w IKE, czy wybiorą przelanie zgromadzonych dotychczas oszczędności na konto w ZUS.

"DGP" przypomina, iż zgodnie z pierwotnymi założeniami rządu, zamiana OFE na indywidualne konta emerytalne (IKE) miała nastąpić w czerwcu br. Projekt ustawy był już czytany w Sejmie RP, jednak został odrzucony przez Senat RP. Dalsze procedowanie projektu ustawy likwidującej OFE zatrzymała pandemia i teraz trzeba projektowane przepisy procedować od początku, gdyż terminy zawarte w pierwotnym projekcie już upłynęły. A że według tegoż projektu środki z OFE miały zostać przesłane

automatycznie na konto w ZUS w dniu 27 listopada 2020 r., termin ten prawdopodobnie ulegnie zmianie.

Pomimo pandemii, coraz więcej uczestników w PPK

Do programu pracowniczych planów kapitałowych (PPK) przystąpiło już ponad 1 mln 140 tys. osób i ich liczba cały czas rośnie - donosi "Puls Biznesu" (Nr z z 15.09.2020 r.). Robert Zapotoczny, prezes PFR Portal PPK zapytany podczas konferencji "PPK - Blisko ciebie" w Białymstoku o wpływ pandemii Covid-19 na realizację PPK, stwierdził, iż liczba uczestników w PPK pomimo koronawirusa "generalnie rośnie".

"Pandemia przyczyniła się do wzrostu. To jest albo efekt tego, że osoby były przyjmowane do pracy na przełomie roku ubiegłego i bieżącego, po 90 dniach zostały dopisane, albo efekt świadomego działania. Trudno nam powiedzieć, bo tej informacji z uwagi na różne ograniczenia nie mamy" - podkreślił Zapotoczny, zapowiadając, że będą robione badania na ten temat.

Robert Zapotoczny przypomniał, że do 24.10.2020 r. firmy, które mają powyżej 20 pracowników, za których płacą składki emerytalne i rentowe, mają czas na zawieranie umów na zarządzanie PPK. "Jeżeli mamy tych osób o kilka mniej będziemy tym obowiązkiem objęci w pierwszej połowie przyszłego roku" - poinformował Zapotoczny. Dodał, że nie dotyczy to jeszcze jedynie sektora finansów publicznych, który zostanie objęty PPK w 2021 r."

Prezes IZFiA: program PPK popularyzuje oszczędzanie w TFI

Zdaniem Małgorzaty Rusewicz, prezes Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami (IZFiA), program pracowniczych planów kapitałowych (PPK), popularyzuje lokowanie środków w funduszach inwestycyjnych jako formę długoterminowego budowania zapasowego kapitału – pisze "Rzeczpospolita" (Nr z 14.09.2020 r.). Prezes Rusewicz przyznaje, iż przyczynia się do tego również brak ciekawych alternatyw na rynku.

Z kolei według ekspertów serwisu "Analizy.pl", największy wpływ na wzrost kapitału w PPK mają przede wszystkim składki, wnoszone przez pracodawców i zatrudnionych, czyli wpłaty samych pracodawców i pracowników. Jak wynika z zestawienia serwisu analizy.pl, od momentu powstania PPK do funduszy inwestycyjnych, funkcjonujących w ramach programu PPK, popłynęło ze składek już ponad 1,4 mld zł. Drugim zaś istotnym źródłem rosnących oszczędności uczestników PPK są wpłaty powitalne oraz wpłaty roczne, wnoszone z Funduszu Pracy. Przy tym, dodatkowe ponad 100 mln zł aktywów programu, jest efektem zarządzania PPK.

Wpłaty do PPK są też od ostatniego wynagrodzenia, wypłaconego już po ustaniu zatrudnienia uczestnika programu

Zakończenie okresu zatrudnienia nie ma wpływu na obowiązek naliczenia i dokonania wpłat do pracowniczego planu kapitałowego (PPK) - podaje "Dziennik Gazeta Prawna" (Nr z 17.09.2020 r.). Jak wyjaśnia gazeta, podmiot zatrudniający powinien odprowadzić do PPK także środki, finansowane przez uczestnika PPK, od wynagrodzenia wypłaconego już po ustaniu jego zatrudnienia. Były pracodawca nie jest natomiast "zobowiązany do

naliczenia, pobrania i dokonania wpłat do PPK od wynagrodzenia wypłaconego po rozwiązaniu umowy o zarządzanie PPK" tylko w sytuacji, jeśli po odejściu uczestnika PPK z pracy, doszło do rozwiązania umowy o zarządzanie PPK, zawartej z instytucją finansową, która jest stroną umowy o prowadzenie PPK „zawartej w imieniu i na rzecz tego uczestnika PPK”. Co istotne, "wpłaty do PPK nalicza się od wynagrodzenia wypłaconego uczestnikowi PPK po ustaniu zatrudnienia, o ile przed jego wypłatą nie zrezygnował on z dokonywania wpłat do PPK" - pisze "DGP".

Podmiot zatrudniający nalicza wpłaty do PPK w wysokości obowiązującej w terminie ich naliczenia zgodnie z umową o zarządzanie PPK.

PPK bardziej atrakcyjne dla małych firm niż PPE

Małe firmy nie bronią się przed obowiązkiem uczestnictwa w programie pracowniczych planów kapitałowych (PPK). Nie podążają więc śladem większych przedsiębiorstw, które wcześniej zastosowały przed PPK tzw. ucieczkę do przodu, czyli uruchomienie dla swoich pracowników pracowniczego programu emerytalnego (PPE).

Według "Rzeczpospolitej" (Nr z 16.09.2020 r.), po tym, jak część największych firm uciekła przed PPK w PPE, zrobiła to także część średnich firm. Natomiast w małych firmach zainteresowanie PPE jest już mniejsze. Do PPE musi bowiem należeć co najmniej 25 proc. zatrudnionej załogi, a składka, którą pracodawca wpłaca na konto pracownika w PPE, nie może być niższa niż 3,5 proc. jego pensji brutto. I "wielu pracodawców wybrało właśnie PPE" - zauważa gazeta. Jeżeli więc na koniec 2018 r. było 1232 PPE, to w końcu listopada 2019 r. działało już 1861 PPE, a w kolejce po zgodę na ich uruchomienie czekały kolejne wnioski. Z kolei według danych KNF, pod koniec sierpnia 2020 r. liczba zarejestrowanych i działających PPE sięgnęła 1990.

Zgodnie z ustawą o PPK, przedsiębiorstwa prowadzące dla swoich pracowników PPE, są zwolnione od obowiązku utworzenia i prowadzenia dla swoich pracowników PPK.